№ 153. Czwartek 5. Lipca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Według raportu FZM. Benedeka do Jego Cesarskiej Mości ddto. Hohenmaut 4. Lipca, godzina 3cia ranna: Po kilkugodzinnej świetnej walce całej armii pod Königgrätz udało się nieprzyjacielowi, przy sprzyjającej mu niepogodzie, zajść armii z boku i z tyłu, i pomimo wszelkiego usiłowania odwrót musiał być rozpoczęty. (*)

Wiedeń, 4. lipca. (8. godzina, 50. minuta wieczór, nadszedł do Lwowa dnia 5. o godzinie 2. min. 8. zrana). Słychać z pewnością, że jenerałowie Clam Gallas, Henikstein i Krismanic stawieni będą przed sądem wojennym.

Mówią, że zostały rozpoczęte rokowania z Francyą o odstąpienie Wenecyi.

Hrabia Mensdorff odjeżdża dziś do głównej kwatery.

(*) Telegram ten podaliśmy wczoraj w dodatku osobnym.

Część urzędowa.

Dalsze ofiary patryotyczne z powodu wojny:

a) Hrabina Antonina *Bąkowska* właścicielka dóbr Sądowa Wisznia zobowiązała się pielęgnować w majętności swojej czterech rannych żołnierzy i jednego oficera.

b) Gmina izraelicka w Jarosławiu zobowiązała się pielęgnować i leczyć w dobrze urządzonym szpitalu gminnym dziesięciu rannych wojowników od feldwebla na dół.

Nadto:

c) W gminie izraelickiej w Jarosławiu zawiązał się komitet patryotyczny do takich samych celów, jakie zakreślił sobie izraelicki komitet centralny we Lwowie.

d) Przełożony gminy izraelickiej w Przemyślu w porozumieniu z patryotycznym komitetem izraelickim w Przemyślu oświadczył się gotowym przyjąć do tamtejszego szpitalu izraelickiego dziesięciu rannych wojowników bez różnicy wyznania i tychże kosztem gminy pielęgnować i leczyć.

e) Chirurg Ezechiel *Stadler* z Doliny, podjął się leczyć bezpłatnie c. k. żołnierzy chorych i rannych przysyłanych do Doliny.

f) Aptékarz w Dolinie Józef *Traunfellner* zobowiązał się dostarczać lekarstwa dla wszystkich chorych i rannych c. k. wojowników w powiecie Doliniańskim umieścić się mających, o 25% niżej taxy.

g) Reprezentacya miasta Doliny deklarowała się odstąpić część domu w którym mieści się urząd gminny na pomieszczenie 10 chorych i rannych wojowników, pielęgnować tychże i opłacać lekarstwa tak dla tych dziesięciu jakoteż dla wszystkich innych rannych i chorych wojowników, którzy znajdą pomieszczenie w Dolinie.

h) Nadto następujące osoby z Doliny zobowiązały się przyjąć i pielęgnować u siebie po jednym żołnierzu.

1. Rz. kat. proboszcz i dziekan ksiądz Franciszek *Berwid*.
2. C. k. naczelnik powiatu Dr. *Seelig*.
3. C. k. dyrektor urzędu salinarnego Adolf *Nechay*.
4. Poborca przy urzędzie przedaży soli Józef *Marianowski*.
5. Kontrolor przy urzędzie przedaży soli Karol *Prokopski*.
6. Członek wydziału i kontrolor kasy miejskiej Antoni *Miliniewicz*.
7. Starszy cechu Jan *Wild*, nakoniec
8. Dzierżawca dóbr kameralnych Kniaziołuka Karol *Żebrowski*.

i) Salamon *Dornbusch* z Przemyśla zobowiązał się pielęgnować bezpłatnie u siebie jednego rannego wojownika.

k) Dr. Józef *Kretschner* z Bakończyc, podjął się przyjąć i pielęgnować u siebie trzech wojowników chorych lub lekko rannych.

l) W Drohobyczy zawiązał się komitet do zbierania bandaży dla c. k. armii i od tego, tudzież od komitetu izraelickiego w Drohobyczy wpłynęło 50½ ℔ przedmiotów do bandażowania.

m) Także w Jarosławiu utworzył się komitet pań do podobnych celów, który posiada już zapasy przedmiotów do bandażowania ofiarowane przez mieszkańców powiatu Jarosławskiego.

n) W powiecie Winnickim zebrano 10 cetn. 20 ℔ przedmiotów do bandażowania dla c. k. armii.

o) Gminy powiatu Husiatyńskiego z własnego popędu odstawiły bezpłatnie 200 wozami do Tarnopola i Kołomyi, powołanych w 2giej połowie kwietnia b. r. urlopników i rezerwistów i oprócz tego rezerwistów i urlopników obdzieliły dobrowolnie pieniądzmi, dając każdemu od 1 złr. do 2 złr. Nakoniec

p) Transport pułku piechoty br. Kellner przechodząc 26. z. m. przez Podhajce, został przez tamtejszą gminę izraelicką obdzielony piwem i cygarami, z powodu otrzymanej tam w tymże dniu radośnej wiadomości o zwycięztwie odniesionem nad Mincionem przez Jego cesarzew. Mość Arcyksięcia Albrechta.

q) Gmina miasta Stanisławowa z powodu wojny ofiarowała kwotę 520 złr. m. k. w obligacyach, pozostawiając Jego c. k. Apost. Mości orzeczenie co do użycia tejże.

W Stanisławowie utworzył się także komitet do zbierania składek na cele wojenne.

r) Gmina miasta Gródka deklarowała się odstąpić rządowi bezpłatnie do rozporządzenia szpital na 25 łóżek zupełnie urządzony i umieszczonych tamże chorych lub rannych wojowników pielęgnować bezpłatnie. Lekarz miejski Dr. Karol *Majer* podjął się leczyć tychże bezpłatnie.

s) Gmina izraelicka w Husiatynie ofiarowała 100 złr. przeznaczając 50 złr. na cele wojenne a 50 złr. dla rannych wojowników. Nadto Marek Feibisch *Friedmann* z Husiatyna złożył w ręce c. k. naczelnika powiatu 50 złr. na cele patryotyczne, przez tegoż wskazać się mające, i suma ta przeznaczoną została dla pułku Krakusów ochotników. Z powiatu Husiatyńskiego ofiarowano także 7 ℔ szarpi.

Czyny te patryotyczne podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 2. lipca 1866.

C. k. komisya Namiestnicza w Krakowie kazała dla rewidowania bydła rzeźnego, nadchodzącego z lwowskiego okręgu administracyjnego ustanowić w Podłężu komisyę do opatrywania bydła.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2. lipca 1866.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.")

Z powodu wojny poczyniono dalej następujące ofiary:

a) Komisya instytutu ubogich i chorych w Tarnowie oświadczyła się z gotowością do ustawienia 50 łóżek w tamtejszym szpitalu cywilnym dla ranionych wojowników, a

b) przełożeni gminy izraelickiej tamże do ustawienia na ten cel 30 łóżek w szpitalu izraelickim.

c) Książę *Władysław Sanguszko* z Gumnisk odstępuje swój folwark w Nowodworzu na umieszczenie 10 rekonwalescentów z dostarczeniem potrzebnych łóżek, drzewa opałowego i 10 korcy zboża dla nich.

d) Pan *Dawid Rozner*, prywatny chirurg w Tarnowie przyjmuje na siebie bezpłatnie leczenie umieszczonych w Nowodworzu rekonwalescentów.

e) Xiądz *Jan Bieła*, wikary w Rychwaldzie, ofiarował kwotę 100 złr. należącą mu się od pana A. Z. na cele wojenne.

f) P. *Franciszek Jahn*, rządca dóbr w Łętowicach, podejmuje się żywić bezpłatnie 3 do 4 lekko ranionych.

g) Konwent Reformatów w Kentach odstępuje 8 izb w zabudowaniu klasztornem z miejscem na 30 do 40 łóżek dla ranionych.

h) Gmina miasta Kent obowiązała się ustawić 6 łóżek, dostarczyć 6 koców zimowych i 10 sągów drwa dla szpitalu mającego się urządzić w Kentach.

i) Doktorowie medycyny i lekarze prywatni w Kentach, pp. *Wojciech Staszko* i *Maurycy Berger* ofiarowali się leczyć bezpłatnie umieszczonych tamże chorych i ranionych.

k) P. *August Fuchs*, aptékarz w Kentach, ofiarował się dostarczać potrzebnych lekarstw dla umieszczanych tamże chorych i ranionych z opuszczeniem 25 od sta.

l) P. *Kajetan Orlecki*, adjunkt urzędu powiatowego w Nowym Sączu, ofiarował kwotę 25 złr. naraz, i miesięczny dodatek po 5 złr., a

m) P. *Franciszek Gedel*, komisarz obwodowy w Nowym Sączu, miesięcznie po 1 złr. zacząwszy od 1. lipca na cele wojenne.

Te dowody patryotycznej gotowości do ofiar podaje się z najczulszem podziękowaniem i z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z Prezydyum c. k. komisyi Namiestniczej.

Kraków, 30. czerwca 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. lipca.

„Const. Oestr. Ztg." pisze: „Dzienniki pruskie donoszą z *półurzędowego na pozór źródła* o nadesłanej do Berlina poko-

jowej propozycyi Austryi na podstawie, że Prusy otrzymają Księstwa, a natomiast Austrya uzyska dawne swoje kraje i Księstwa Hohenzollerskie. Bezczelność tego doniesienia jest dość niezgrabna, ale to wcale jej nieumniejsza. Nie potrzebujemy prawie oświadczać, ze jest ono zupełnie zmyślone, ale uważamy za rzecz potrzebną podnieść, że sprzymierzeńcy Austryi niemają powodu nieufać jej."

Dalej czytamy w tym samym dzienniku: „Z wiarogodnego źródła otrzymuje „Wanderer" doniesienie, że przygotowuje się *ustawienie korpusu Księstw naddunajskich u granicy siedmiogrodzkiej.* Tu — jak możemy stanowczo zapewnić — niewiadomo nic o tem, i powątpiewamy tem bardziej o wiarogodności tego doniesienia, iż nowy rząd w Księstwach będzie miał prawdopodobnie wkrótce sposobność, trzymać w pogotowiu swoje rozporządzalne siły zbrojne do ustawienia nad Dunajem przeciw wkraczającym wojskom tureckim."

„Debatte" wiedeńska pisze pod dniem 1. b. m.: „Jak się dowiadujemy, miał Najjaś. Pan zezwolić już na utworzenie węgierskiego konnego korpusu ochotników, i miano postanowić przytem, że zaraz po uorganizowaniu znaczniejszej części tego korpusu nastąpia wysłanie jej na północny teatr wojny. Subskrypcye na ten korpus postępują pomyślnie. Książę Battyani n. p. odpowiedział na zaproszenie do udziału w tem dziele patryotycznem natychmiast subskrybowaniem 100.000 złr. Zapisujemy te wiadomości z tem większem zadowoleniem, iż oddawna już oczekiwaliśmy z upragnieniem takich doniesień z Węgier. Manifestacye zaś licznych miast węgierskich, a na ich czele Pesztu i Budy, świadczą, jak wielce takie ofiary patryotyczne odpowiadają usposobieniu kraju.

Ten sam dziennik pisze dalej: „Korespondent wiedeński do „Allg. Ztg." utrzymuje, że ostatniemi dniami odbyła się tu rada ministeryalna, na której była mowa o *kwestyi reformy związku niemieckiego*, i hr. Belcredi miał pozostać w mniejszości ze swoją opozycyą przeciw poruszonej reformie. Jako rzecz autentyczną możemy donieść, że kwestya reformy niebyła jeszcze przedmiotem rozpraw w radzie ministeryalnej, i hr. Belcredi niemiał przeto powodu, objawiać swoje zdanie o tej sprawie."

Podług pewnych wiadomości z Hamburga nastąpiło *przyjęcie żądań pruskich* ze strony trzech miast hanzeatyckich, Hamburga, Bremy i Lubeki, tylko z tak wielkiemi zastrzeżeniami, że zdaje się być wątpliwem, czy Prusy poprzestaną na tem, lub czy raczej nie postąpią z temi miastami tak, jak z innemi państwami Niemiec północnych. Przedewszystkiem wzbraniają się wszystkie trzy senaty zmobilizować swoje kontyngensy przeciw Austryi i związkowi i ogłosić wystąpienie swoje ze związku. Najprzychylniejszym Prusom ma być senat bremeński, hamburgski zaś okazuje się najwierniejszym związkowi.

Hrabia *Bismark* rozesłał do ajentów pruskich za granicą okólnik, w którym zarzuca prezydyum związku niemieckiego sfałszowanie wotum kuryi 16. przy głosowaniu nad austryackim wnioskiem względem mobilizacyi armii związkowej. Dyplomacya austryacka odparła ten haniebny zarzut, a rząd angielski oświadczył na to, że słowo zacnego hrabi *Mensdorffa* ma w oczach Anglii większą wagę, niż wszystkie noty ministra pruskiego.

Zdaje się, że lord *Derby* niejest jeszcze gotów z *listą ministeryalną*, którą ma przedłożyć Królowej, i naradza się ciągle jeszcze z mężami najrozmaitszych partyj, ażeby skłonić ich do wstąpienia do gabinetu. Czy mu się to powiedzie, bardzo jeszcze wątpliwa, gdyż wielu umiarkowanych Whigów i liberalnych konserwatystów odpowiedziało odmownie na zaproszenie Derbyego. Mimo to ogłasza już „Morning Star" następującą listę: Prezydent gabinetu *Derby*; kanclerz skarbu *Disraeli*, minister stanu *Hardy*, spraw zagranicznych *Stanley*, kolonii *Bulwer* lub *Cranbourne;* wojny *Peel*, Indyi *Ellenborough*; pierwszy lord admiralicyi *Packington;* lord kanclerz *Cairus;* prezydent rady lord *Landsdowne;* kanclerz księstwa Lancaster *Walpole* lub lord *Adderley;* handlu *Northcote*, poczty *Carnavon*; dobroczynności *Lowe*; lord porucznik Irlandyi *Malmesbury;* sekretarz dla Irlandyi *Naas;* minister oświecenia *Cranbourne* lub *Adderley*.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 3. lipca. *(Sprawa majątku duchowieństwa krakowskiego.)* „Krak. Ztg." pisze: „W sprawie wspomnianej niedawno przez konfiskaty znajdujących się w Królestwie Polskiem dóbr klasztornych i kościelnych udała się jak wiadomo 10go z. m. deputacya złożona z dwóch kanoników i dyrektora seminaryum do Wiednia. „Krzyż" donosi tedy, że deputacya ta znalazła tam w kołach rządowych jak najlepsze przyjęcie, miała posłuchanie u Jego Mości Cesarza, i niedawno powróciła do Krakowa z zapewnieniem, że sprawa ta pójdzie niezwłocznie drogą dyplomatyczną i można się spodziewać pomyślnego rezultatu. Tymczasem otrzymają kongregacye ubogich i klasztory subwencyę od rządu miejscowego na rachunek dochodów spodziewanych z ich dóbr w Królestwie Polskiem. W dodatku donosi „Krzyż" podług pogłoski obiegającej w Królestwie Polskiem, że rząd rosyjski ma krakowskim zakonom i kongregacyom zwrócić majątek złożony z kapitałów i dóbr ziemskich, że sekwestracya ta była tylko czasową, a pretensya rządu rosyjskiego odnosi się tylko do majątku kapituły katedralnej, seminaryum i funduszów księży pensyonowanych, który dotąd był spólnym dla dyecezyi kieleckiej, teraz zaś skutkiem dokonanego w r. 1864 zupełnego odłączenia jej od dyecezyi krakowskiej ma być oddzielony. Dalej donoszą ztamtąd, że rząd miał do władz i urzędów wydać rozkaz, ażeby aż do dalszych rozporządzeń zawiesiły wszelką czynność odnoszącą się do klasztorów, dóbr i osób, należących do zakonów zniesionych ukazem z r. 1864.

Wiedeń, 2. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył przedwczoraj o godzinie 9tej przed południem z Schönbrunnu do Wiednia rozkazał przyzwać pp. ministrów i odbierał ich relacye. Następnie Jego Ces. Mość przyjmował kilku wyższych jenerałów, i o godzinie wpół do 3ciej odjechał do Schönbrunnu. Co do odjazdu Najjaśn. Pana do armii północnej dzień odjazdu nie jest jeszcze oznaczony.

Książę Oldenburgski odjechał przedwczoraj wieczorem do Petersburga, małżonka zaś księcia pozostanie jeszcze w Wiedniu wraz z rodziną przez pewien czas.

Jego Excel. minister finansów hr. Larisch odjechał przedwczoraj do Linzu dla odwiedzenia swojej rodziny.

Niemcy.

Frankfurt, 27. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego Austrya i Bawarya uczyniły następujący wniosek w przedmiocie głównej komendy 7., 8., 9. i 10. korpusu armii związkowej, oraz jednolitego kierunku operacyi:

Wysokie zgromadzenie związkowe zechce uchwalić w dalszym ciągu postanowień zapadłych w dniu 14., 16. i 18. b. m. oraz z uwagi, iż przy obecnych okolicznościach tylko częściowe zwołanie wojska związkowego nastąpić mogło, ażeby stosunki dowództwa wojsk w polu stojących, w obronie rządów wiernych związkowi przeciwko Prusakom były następujące:

1. Główne dowództwo 4. korpusów armii związkowej zmobilizowanych stosownie do uchwały z dn. 14. b. m., z wyjątkiem wojsk saskich, powierzone zostaje Jego król. Wysokości feldmarszałkowi księciu Karolowi Bawarskiemu.

2. Ze względów naglących Jego król. Wysokość upoważniony jest do zarządzenia zmian tymczasowych w podziale wojsk związkowych. przez okoliczności wymaganych, z zastrzeżeniem zatwierdzenia takowych zmian przez właściwe wysokie rządy.

3. Wojska saskie złączyć się mają z wojskami austryackiemi.

4. Najwyższy kierunek operacyi połączonych armii austryackiej i związku niemieckiego wychodzić ma od naczelnego wodza armii austryackiej fzm. Benedeka, na zasadzie planu jednolitego między tymże naczelnym wodzem austryackim a feldmarszałkiem księciem Karolem wspólnie umówić się mającego.

5. Prezydyum odbiera zlecenie wykonania niniejszej uchwały, o której

6. Komisye wojskowe zawiadomienie odbierają.

Na posiedzeniu sejmu związkowego z dn. 28. czerwca uchwalono właściwe postanowienia odnoszące się do twierdz związkowych i kontyngensów. „Neue frankfurter Zeitung" pisze z tego powodu co następuje:

„Jak wiadomo uchwałą sejmu związkowego. ze współudziałem Prus powziętą, twierdze związkowe zneutralizowane zostały w ten sposób, iż nie miało w nich być ani wojsk austryackich ani pruskich, lecz osadzone być miały przez rezerwową dywizyę piechoty związkowej. Prusy zamiast przyłożenia się do rzetelnego wykonania tej uchwały przeszkodziły kontyngensom Anhaltskim, Waldekskim i innym, złączyć się z garnizonami twierdz związkowych, a nawet zmusiły te kontyngensa do wstąpienia w obóz związkowi nieprzyjaźny. Twierdze związkowe, mianowicie Moguncya, byłyby więc wystawione na napad z nienacka, do czego zmierza widocznie ustawienie się Prusaków pod Bingenbrück. Tak niegodnem postępowaniem Prusaków związek niemiecki zmuszony został do wydania rozkazu kilku oddziałom wojska związkowego a nawet i austryackiego do osadzenia Moguncyi, ażeby tarcza ta Niemiec nie była bez obrony w obec bismarkowskiej punica fides.

Królestwo Polskie

Warszawa, 3. lipca. *(Wystawienie na licytacyę dóbr klasztornych.)* „Dziennik Warszaw." ogłasza postanowienia komitetu urządzającego w Królewstwie Polskiem co do sprzedaży przez licytacyę majątków poklasztornych, i załącza oraz wykaz tych majątków, przeznaczonych na sprzedaż. Jest ich w gubernii warszawskiej 18, w gubernii radomskiej 7, w lubelskiej 12, w płockiej 8, a w augustowskiej gubernii 5, razem 50.

Rosya.

Petersburg, 30. czerwca. *(Żałoba dworska.)* „Jour. de St. Petersbourg" donosi, że z rozkazu Najjaśniejszego Pana, dwór cesarski przywdział żałobę na dni piętnaście, począwszy od 12go czerwca v. s. z powodu zgonu księżniczki Katarzyny Oldenburgskiej. Żałoba ta będzie noszona z zwykłemi podziałami.

KRONIKA.

(Pożar.) W Zniesieniu w powiecie Lwowskim d. 26. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie i stodoła. Szkoda wynosi około 350 złr. Ogień miał być podłożony.

Na gościńcu pomiędzy Drohobyczą a Chyrawką dn. 27. z. m. spaliła się karczma. Szkoda wynosi 450 zł. Ogień miał być podłożony.

— „Czas" donosi: Artyści krakowskiej sceny polskiej, bawiący od pierwszych dni czerwca w Poznaniu, doznają ciągle, jak się dowiadujemy z „Dziennika Poznańskiego", jak najlepszego powodzenia, przyjmowani z prawdziwym zapałem przez publiczność miejscową, dla której teatr narodowy taką jest rzadkością. Rozpocząwszy przedstawienia „Ślubami panieńskiemi" Aleksandra Fredry, odegrano cały szereg komedyj najświeższych z francuskiego jak „Rodzina Benoitonów", „Ćwiartka papieru", „Nasi najserdeczniejsi" i t. d. oraz oryginalnych: jak „Miód kasztelański" J. Kraszewskiego, „Piosnka Wujaszka" „Drzymka pana Prospera" mł. Fredry, przeplatając je dramatami jak „Anna Oświęcimówna" M. Bołoza Antoniewicza, „Twardowski" J. Szujskiego i t. d. Teatr prawie zawsze bywa pełny, a często przepełniony i w recenzyach napotykamy pochwały wszystkich prawie z kolei członków sceny, z których każdy ma właściwe sobie role, w jakich celuje.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. lipca.. *(Ceny mięsa wołowego.)* Z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźnickiej następujący podali na bieżący miesiąc najniższe ceny 1 ℔ mięsa wołowego: *a)* dla ludności *chrześciańskiej:* Daniel *Beitscher* (l. 734$^1/_4$) od 13 do 24 c., Izaak *Pordes* (l. 388$^1/_4$) od 13 do 24 c., Antoni *Kinzler* (l. 345 m.) od 13 do 25 c., Marya *Jakubiczka* (l. 176 m.) od 12 do 25 c., Wolf *Hass* (l. 450$^1/_4$) od 13 do 25 c., Adolf *Bąkowski* (l. 449$^1/_4$) i Izrael *Luft* (l. 575$^2/_4$) od 14 do 25 c., Jan *Żelichowski* (l. 113 m.) od 14 do 22 c., Malke *Schweizer* (l. 575$^3/_4$) od 13 do 24 c., Józef *Czerwicz* (l. 123 m.) od 14 do 25 c. — *b)* Dla ludności *izraelickiej,* wszystkie gatunki mięsa po tej samej cenie: Dawid *Blassberg* (l. 366$^2/_4$) i Berel *Pordes* (l. 432$^3/_4$) po 16 c., Aron *Schwarz* (l. 998$^1/_4$) i Mojżesz *Hult* (l. 551$^3/_4$) po 18 c.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca czerwca 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Lubaczów		Rawa		Sokal		Radziechów		Sassów		Załośce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	4	80	4	65	4	36	4	20	4	50	4	50
„ żyta . . .	3	40	3	7	2	97	3	20	3	30	3	50
„ jęczmienia .	2	70	2	58	2	55	1	60	3	.	3	.
„ owsa . . .	2	20	1	57	1	50	1	50	1	50	1	50
„ hreczki . .	3	.	2	75	3	67	3	20	3	30	3	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	4	.	.	.
„ ziemniaków .	1	20	1	.	1	30	.		1	60	.	.
Cetnar siana . . .	.	85	1	.	2	33	2	.	1	10	2	.
„ wełny		.	.	.	.	.	.	.	40	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	46	6	.	5	54	5	20	3	50	5	.
„ „ miękkiego	3	35	4	50	4	46	3	.	2	50	4	.
Funt mięsa wołowego	.	8	.	12	.	11		10	.	10	.	10
Mas okowity . .	.	60	.	75	.	60	.	50	.	57	.	.

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na rok 186$^6/_7$.

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na rok 186$^6/_7$ są następujące:

Stosownie do przyjętego planu zakładu gospodarskiego przez wys. ministeryum dnia 24. czerwca 1851 r. l. 8654/311 potwierdzonego, podaje się niniejszem do wiadomości, że otwarcie kursów na rok szkolny 186$^6/_7$ w Dublanach nastąpi dnia 1. sierpnia 1866 r. Nauki zostały rozłożone jak dotychczas na 3 lata, a mianowicie:

W I. roku wykładane będą: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Fizyologia zwierząt i anatomia. 3. Chemia ogólna. 4. Matematyka w zakresie planu wykładów wskazanym. 5. Fizyka i meteorologia. 6. Mineralogia i geologia. 7. Botanika. 8. Rysunki linearne.

W II. roku: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska. 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia stosowana do rolnictwa. 5. Fizyologia roślin i ogrodownictwo. 6. Mechanika stosowana. 7. Miernictwo praktyczne i niwelacya. 8. Rysunki.

W III. roku: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska (urządzanie i zarząd gospodarstwa wiejskiego). 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia rolnicza. 5. Technologia chemiczna (gorzelnictwo, piwowarstwo itd.). 6. Budownictwo wiejskie. 7. Nawodnianie i drenowanie. 8. Rachunkowość wiejska. 9. Leśnictwo w głównych zarysach.

Chcący wstąpić do zakładu nauk. roln. ma:

1. Przesłać najdalej do 25. lipca r. b. pisemne podanie do dyrekcyi szkoły (franco, poczta Lwów), i w temże wykazać się:

a) że 18ty rok życia ukończył.

b) Załączonem świadectwem, że przynajmniej 4 klasy realne lub 4 klasy gimnazyalne z dobrym postępem ukończył.

c) Świadectwem zdrowia przez lekarza wydanem.

d) Świadectwem moralności przez dwóch członków Towarzystwa gosp. gal. popartem.

2. Pomimo tego poddać się examinowi wstępnemu, przy którym wymagać się będzie:

a) Dokładna znajomość języka polskiego, którą udowodni wypracowaniem pisemnem.

b) Znajomość arytmetyki, a mianowicie: czterech działań arytmetycznych liczbami całemi; ułamkami zwyczajnemi i dziesiętnemi, jako też liczbami wielorakiemi — wynoszenie do potęg 2go i 3go stopnia i wyciąganie pierwiastków takichże stopni. Znajomość prawideł proporcyi i rachunków na tychże opartych. Zarazem wymagać się będzie od kandydatów biegłości w zastosowaniu tych działań do rozwiązania wszelkich zagadnień, w życiu praktycznem wydarzyć się mogących.

c) Znajomość geometryi, a mianowicie: planimetryi do podobieństwa trójkątów włącznie — czyli planimetryę Zaborowskiego do stronnicy 76.

d) Znajomość geografii ogólnej globu.

e) Z fizyki: Wiadomości objęte w fizyce Dra. Urbańskiego na III. klasę gimnazyalną.

Ponieważ zaś liczba uczniów, którzy do zakładu przyjęci być mogą, jest pomieszczeniem ograniczoną, przyjętymi będą ci tylko, którzy przy examinie wstępnym najlepszy postęp otrzymają.

Dzień examinów wstępnych dla wszystkich kandydatów wyznacza się na 31. lipca b. r.

3. Po odebranem zapewnieniu przyjęcia powinien kandydat złożyć pisemne zobowiązanie się na stemplowym papierze, wystawione przez rodziców, opiekunów lub protektorów kandydata, zaręczające regularną wypłatę zakładowi należytości poniżej wyrażonych — w ciągu całego pobytu ucznia w zakładzie.

Należytość ta wynosi: *a)* taksy szkolnej w półrocznych ratach z góry wypłacać się mających,

za rok 1szy zł. 100 w. a.
„ „ 2gi „ 75 „ — nareszcie
„ „ 3ci „ 50 „

Za wyż wymienioną opłatę pobierać uczeń będzie naukę — oraz otrzyma pomieszkanie, światło i opał.

b) Opłaty za stół dla wszystkich uczniów jednakie, a mianowicie: za śniadanie, obiad i wieczerzę wraz z praniem bielizny złr. 51 w. a. kwartalnie. Opłata ta uledz wszakże może zmianie stosownie do cen wiktuałów, — w każdym jednakże razie składaną być ma do kasy szkolnej w dyrekcyi zakładu na dwa tygodnie przed nowym kwartałem. W tymże samym czasie wnoszoną będzie do rzeczonej kasy opłata za usługę w kwocie złr. 2 w. a. na kwartał.

c) Wkładka całoroczna na laboratoryum chemiczne od uczni 1go i 2go roku złr. 5 w. a.

d) Wkładka całoroczna na czytelnię szkolną złr. 2 w. a.

Wydatki na książki, materyały piśmienne i rysunkowe obowiązani są uczniowie sami ponosić. Pomoc lekarską w razie potrzeby otrzyma uczeń bezpłatnie, wydatki jednak za aptekę opędzi kosztem własnym.

4. Wszystkie opłaty obowiązany jest uczeń na termin oznaczony do kasy dyrekcyi złożyć — uczeń, który to zaniedba, z zakładu wystąpić będzie musiał.

5. Należytość półroczna opłacona z góry pozostaje własnością zakładu, chociażby uczeń tylko przez kilka dni tegoż półrocza w zakładzie zostawał.

6. Każdy uczeń ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w zakładzie zaprowadzonym — pod karą w tychże przepisach wyszczególnioną.

Przepisy te będą na wstępie odczytane.

7. Przy wstępie do zakładu złoży uczeń do zakładowej kasy jako rękojmię po wystąpieniu z zakładu zwrócić się mającą kwotę 10 złr. w. a., która służyć ma za wynagrodzenie na przypadek szkód poczynionych w sprzętach zakładowych.

Ubiór zakładowy jednostajny — i dla wszystkich uczniów obowiązkowy — ma być z sukna szaraczkowego. O bliższych szczegółach i o cenie tegoż, jako też o wyznaczonej ilości bielizny i odzieży dowiedzieć się można w dyrekcyi zakładu.

Pościel ma uczeń każdy przywieść z sobą do zakładu — niemniej łóżko i szafkę lub skrzynkę zamykaną na rzeczy. Wszakże dla ułatwienia im tego i dla jednostajności, która jest w zakładzie pożądaną, łóżko dostać może na miejscu za złożoną z góry zapłatę złr. 5 w. a. a szafkę za złr. 9 w. a.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie, dnia 5. czerwca 1866 r.

Teatr wojny.

(Południowy.) Komenda wojskowa w Tyrolu przesłała następujący raport namiestnikowi Tyrolu księciu Lobkowicowi:

Już dnia 21. czerwca ochotnicy włoscy napadem przez Passo Bruffione naruszyli terytoryum związku niemieckiego. Dnia 23. i 25. wojska nasze przekroczyły Stilfserjoch, zkąd patrole gwardyi narodowej spiesznie uciekły, przekroczyły Tonal posuwając się po małej forpocztowej utarczce ku Ponte di Legno, który to punkt osadzony został w dn. 26. czerwca rano. Nad ranem dn. 25. oddział nieprzyjacielski z 600 ludzi ochotników i regularnego wojska złożony, przeszedł granicę przez strumyk Caparo w Judikaryi.

Z naszej strony jedna kompania pułku liniowego, Kronprinz von Sachsen nr. 11. i kompania strzelców miasta Insbrucku odparły nieprzyjaciela i żwawo go ścigały, poczem wojsko nasze według odebranego rozkazu cofnęło się ku przygotowanej pozycyi Lerdaro, do-

szła bowiem wiadomość, że nieprzyjaciel zamierza atakować flankę naszą przeważnemi siłami. W tej potyczce poległ kapitan Ruziczka pułku piechoty wyżwymienionego, kapitan hr. Wikenburg strzelców krajowych insbruckich objął komendę i wojsko przybyło do Lardaro w najlepszym porządku, nieprzyjaciel zaś za niem postępywał. Strzelcy insbruccy mężnie bardzo walczyli. Prócz kapitana Ruziczka miała nasza kompania piechoty liniowej 17. ludzi rannych i zatraconych, z strzelców 4 polegli a 3 odniosło rany. Straty nieprzyjacielskie daleko były znaczniejsze.

Urzędowa gazeta celowiecka zamieściła następujące doniesienie głównej komendy armii do rządu krajowego karyntyńskiego.

Sommacampagna, 28. czerwca, godzina 5. z południa. Biuletyn nr. 8. Część c. k. floty wykonała w dniu 27. b. m. rekonesans ku Ankonie i znalazła w porcie tamtejszym całą prawie flotę operacyjną nieprzyjacielską w komplecie. Gdy napad znienacka był nie możliwy a atak w obecnych okolicznościach zdawał się niebezpieczny, przeto eskadra nasza się oddaliła. Statek nasz „Elżbieta" odpędził parowca awizowego nieprzyjacielskiego.

„Wanderer" zamieścił z Triestu bliższe szczegóły powyższego rekonesansu a mianowicie utarczki z parowcem awizowym nieprzyjacielskim. Wypada ztąd, iż z jednej i drugiej strony było 14 wystrzałów, ze wystrzały statku austryackiego „Elżbieta" były celne i każdy trafił, że parowiec nieprzyjacielski cofnął sie za pierwszym wystrzałem, miał bowiem tylko działa małego kalibru, które nie donosiły i o 4 sążnie przed naszym statkiem w wodę wpadały. W porcie ankońskim stały 10 pancerników nieprzyjacielskich, 2 fregaty o 60 działach, 1 okręt liniowy, dwa parowce i więcej jeszcze innych statków, które nie można było rozpoznać.

„Gazeta di Trento" ogłosiła następujący rozkaz do armii:

Główna kwatera Zerbara, 25. czerwca.

Jego c. k. Apost. Mość najłaskawszy Cesarz nasz raczył mi przeszłej nocy telegrafować słowa następujące:

„Tobie i walecznym wojskom Moim, najgłębsze dziękczynienie! Towarzysze broni! Jest to najpiękniejsza chwila życia Mojego, w której uznanie to podaje do Waszej wiadomości.

Dzisiejszem zwycięztwem pod Custozzą otworzyliście wojnę, do której nas zmusił chełpliwy nieprzyjaciel, na tych samych wzgórzach, na których raz już przed 18 laty stanowcze odnieśliśmy zwycięztwo.

Byłem świadkiem niezrównanej waszej waleczności — pomimo przewagi sił nieprzyjacielskich i gwałtownych napadów nieprzyjaciela.

Zdobyto działa i wzięto licznego jeńca.

Każdy z was walczył jako bohater — żadna broń nie ustępywała drugiej; każdy w swem położeniu dokazał rzeczy nadzwyczajnych.

Okazaliście się godnymi trudnego waszego zadania, jak wam to przepowiedziałem.

Zabieramy się do nowych usiłowań, lecz da Bóg i do nowych zwycięstw.

Arcyksiąże *Albrecht* F. M.

O obsadzeniu Stilfserjoch donosi „Insbrucker Zeitung" co następuje:

Nadeszła wiadomość ważna dla Tyrolu, mianowicie dla Vintsagau, klucz do Stilfserjochu jest znów w ręku naszym. Zajęte są nie tylko wzgórza lecz i pozycya Spondelunga, tak ważna pod względem strategicznym. Dnia 24. czerwca przededniem strzelcy cesarscy pod majorem Melz, kompania strzelców krajowych z Sitz pod kapitanem Ludeszerem i dwie kompanie strzelców krajowych z Nauders-Riad i Landek pod kapitanami Dr. Aloizym Schwermer i Mikołajem Wachterem, które stanowiły rezerwę, posunęły się na wyżyny Stilfserjochu. Dnia 25. czrrwca strzelcy cesarscy osadzili Bormio.

Ostatnia poczta.

Kraków, 4. lipca. „Krak. Ztg." donosi: Wczoraj w południe przybył pruski patrol konny, w sile 21 huzarów, do Biały, i po krótkim wypoczynku powrócił ku granicy z oświadczeniem, że w krótce nadejdzie silniejszy oddział do Biały i Bilska, który ludność ma przyjąć gościnnie. Także w Kentach widziano około godziny 3. z południa spoczywający patrol nieprzyjacielski, złożony z 32 huzarów. Z Oświęcima donoszą, że pokazują się ciągle patrole u granicy pruskiej.

Kraków, 3. lipca. „Czas" pisze: W tej chwili jesteśmy odcięci od starego gościńca wiedeńskiego, jak dawniej odcięci byliśmy od komunikacyi koleją żelazną z Wiedniem. Poczta wiedeńska z poniedziałku nie doszła nas dziś rano, a odchodzący ztąd wóz pocztowy wrócił się z Kęt, wstrzymany przez forpoczty pruskie.

Praga, 1. lipca. „Prager Ztg." donosi z Berkowitz pod dniem 30. b. m.: Wiadomość o posuwaniu się Prusaków ku Melnikowi niepotwierdza się; natomiast ma około Dauby i Weisswasser stać 4000 Prusaków, którzy rozpisują znaczne rekwizycye.

Praga, 1. lipca, 2. godzina po południu. „Politik" dowiaduje się z Pardubic z dnia dzisiejszego, że załoga Jozefsztadu robiła wycieczkę, przyczem Prusacy zostali odparci. Załoga twierdzy zabrała przy tej sposobności w niewolę 150 ludzi.

Berlin, 30. czerwca. (Na Paryż). Raport Następcy tronu powiada, że w walce 5. korpusu pruskiego liczyli Austryacy 28, a Prusacy 22 batalionów (?). Król odjechał dziś do głównej kwatery.

Frankfurt, 30. czerwca, wieczorem. Dziś odeszło 8000 ludzi wojska heskiego do Moguncyi dla wzmocnienia tamtejszej załogi i dla przeszkodzenia zapędom landwery pruskiej. 400 Prusaków zamierza wtargnąć do Palatynatu. Wojska badeńskie pociągnęły w najlepszym duchu na północ.

Frankfurt, 1. lipca. Armia hanowerska złożyła broń dnia 29. z. m. zrana (?).

Frankfurt, 30. czerwca. Posłowie austryacki i bawarski w Kasselu odebrali następujące pismo od pruskiego komendanta miasta Kassel:

„Gdy elektor wczoraj kraj opuścił, udając się tymczasowo do Prus na mieszkanie oddalone od teatru wojny, podpisany ma przeto zaszczyt przesłać w załączeniu Waszym Excelencyom paszport potrzebny dla opuszczenia w 24 godzinach miasto i kraj według własnego postanowienia.

Brandeis, 30. czerwca. W południe wkroczyła piechota pruska do Jungbunzlau. Kosmanos obsadzili Prusacy.

Florencya, 1. lipca. Z głównej kwatery armii włoskiej w Torre Malacarti z 30. czerwca donoszą: Nie zaszło nic ważnego. Nieprzyjacielskie patrole wychodzą na częste rekonesanse na prawym i lewym brzegu Mincionu; ale nasza kawalerya śledzi je. Przy takiej sposobności przyszło raz do małej utarczki naszych lansierów z austryackimi huzarami.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. lipca.

Hotel europejski: PP. Zarodowski J. c. r. jen. maj., z Petersburga.

Hotel angielski: Kamiński J., z Tarnopola. — Kriegshaber A., z Iwaczowa. — Szczepański T., z Czajkowiec. — Wielowiejski Wł., z Olejowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. lipca.

PP.: Hr. Starzeński K., c. k. pułk., do Ropczyckiej góry. — Hr. Drohojewski J. c. k. porucz., do Balic. — Glixelli T., do Chodorkowic. — Nowaczyński E., do Dydiatycz. — Strachocki J., do Hodynia. — Fischer A., do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. lipca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	324.03	+ 12.2	79.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god po poł.	323.94	+ 17.2	66.3	połd.-zach.	"	"
10.god. wiecz.	324.04	+ 14.5	80.5	południowy	"	pogoda

W nocy deszcz 6'''76.

T E A T R.

W sobotę (przedstaw. pols.) **„Papugi naszej Babuni"**, komedyo-opera w 1 akcie: **„Załoga okrętu"**, komiczna operetka w 1 akcie.

Dnia 4. lipca wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

69. 62. 67. 17. 19.

Następne ciągnienia przypadną w dniu 14. i 25. lipca 1866.

Kurs Lwowski.

Dnia 4. lipca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	40	6	52
Dukat cesarski	" "	6	45	6	55
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	13	11	37
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	06	2	13
" papierowy rosyjski	" "	1	47	1	49
Talar pruski	" "	1	98	2	03
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	83	69	83
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	06	73	06
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	58	67	59	58
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	60	33	61	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	167	67	172	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. lipca.	złr.	kr.
5 % Metaliki	56	40
5 % pożyczka narodowa	60	50
Losy z 1860 roku	71	10
Akcye banku wiedeńskiego	682	—
" " kredytowego	129	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	136	50
Srebro	131	—
" towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	50

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.